

Zainteresowanie
wyborami
samorządowymi,
deklaracje
uczestnictwa
oraz preferencje
we wrześniu

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 11 stycznia 2018 roku

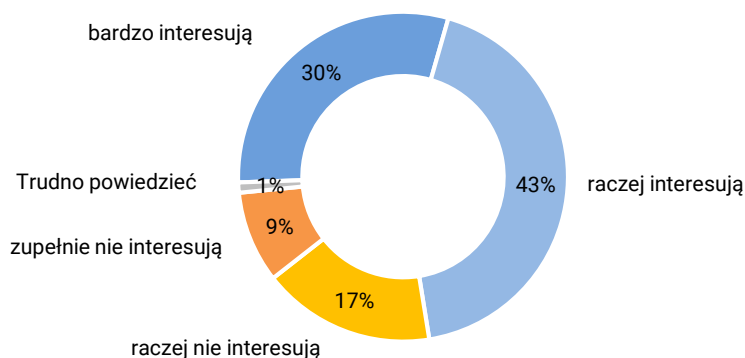


Fundacja Centrum Badań Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Na ponad miesiąc przed wyznaczonym na 21 października terminem wyborów samorządowych, zainteresowanie nadchodzącym głosowaniem zadeklarowało niespełna trzy czwarte uprawnionych do głosowania (73%)¹. Podobnie jak w poprzednich miesiącach częściej jest to zainteresowanie umiarkowane (43%), niż duże (30%). Ponad jedna czwarta dorosłych Polaków nie przejawia zainteresowania wyborami władz lokalnych (26%).

CBOS

RYS. 1. 21 października tego roku odbędą się wybory samorządowe do rad gminnych, powiatowych i sejmików wojewódzkich oraz I tura wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Czy Pana(ią) wybory te:

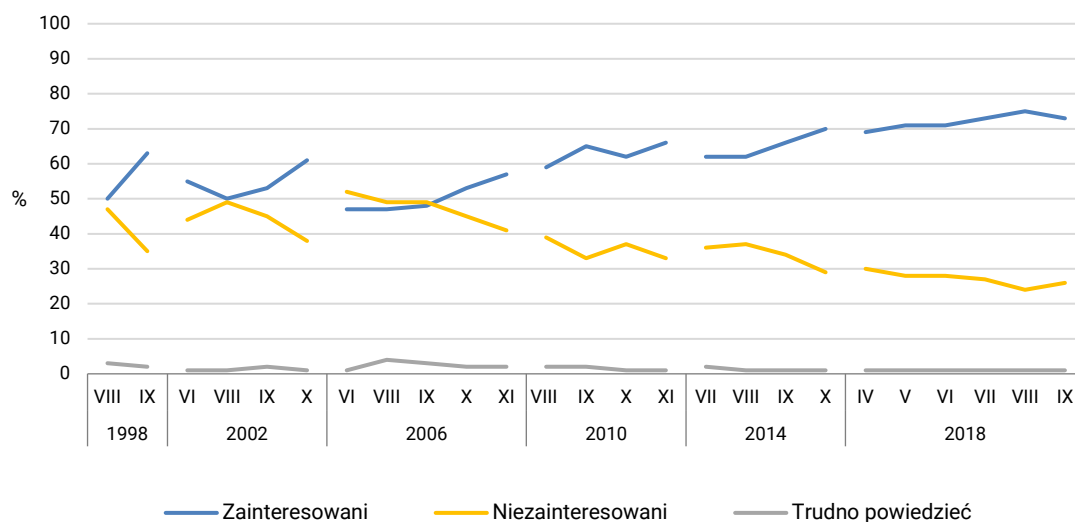


Wrześniowe deklaracje zainteresowania są minimalnie niższe niż w sierpniu, a niemal takie same jak w lipcu. Zatem trwająca kampania wyborcza jak na razie nie przyczynia się do wzrostu zainteresowania wyborami samorządowymi – jest ono od kilku miesięcy w miarę stabilne. Nie zmienia to faktu, że tegoroczne wybory władz samorządowych cieszą się zauważalnie wyższym zainteresowaniem niż poprzednie wybory władz lokalnych. Jest to szczególnie widoczne w zestawieniu z deklaracjami dotyczącymi wyborów z pierwszych sześciu lat XXI wieku. W ciągu kolejnej dekady ranga wyborów władz lokalnych, a wraz z nią zainteresowanie nimi wśród Polaków wyraźnie rosły.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (340) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 6–13 września 2018 roku na liczącej 1023 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

CBOS

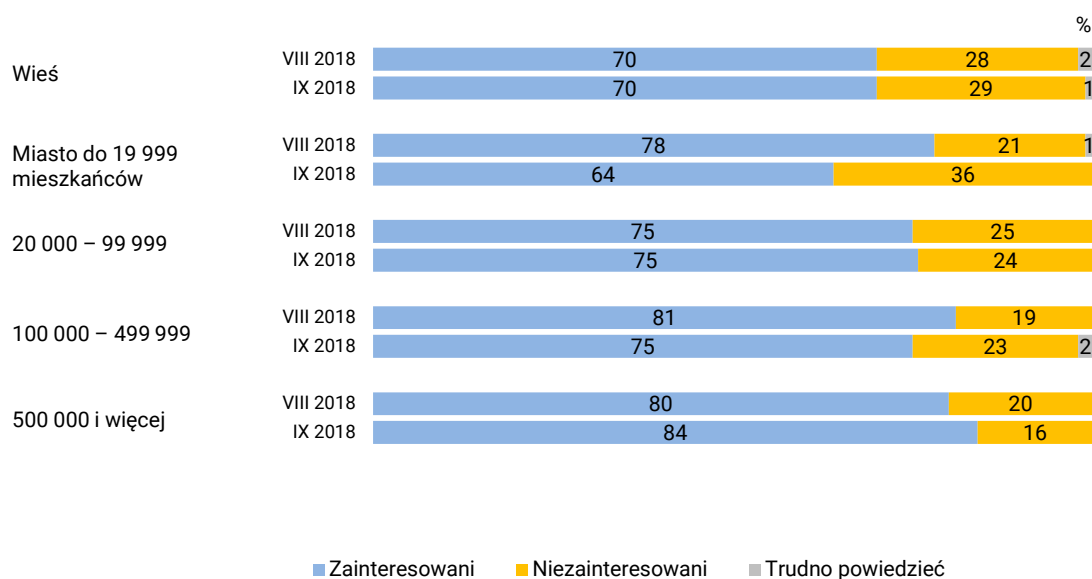
RYS. 2. Zainteresowanie wyborami samorządowymi



Zainteresowanie październikowym głosowaniem jest zróżnicowane w zależności wielkości zamieszkiwanej miejscowości. Relatywnie w najmniejszym stopniu wyborami władz lokalnych zainteresowani są mieszkańcy małych miast (64% zainteresowanych) oraz wsi (70%). Trochę częściej interesują się nimi mieszkańcy większych miast. Wybory władz lokalnych w największym stopniu angażują uwagę mieszkańców największych aglomeracji (84%).

CBOS

RYS. 3. Zainteresowanie wyborami samorządowymi a wielkość miejscowości zamieszkania



Wyborami władz samorządowych nieco częściej interesują się mężczyźni (75%), niż kobiety (71%). W największym stopniu zajmują one osoby starsze, bliskie wieku emerytalnego, w wieku 55–64 lata (85%), w najmniejszym stopniu są interesujące dla najmłodszych badanych, w wieku 18–24 lata (53%). Podobnie jak w przypadku wszelkich ogólnokrajowych głosowań, głównym czynnikiem różnicującym stosunek do wyborów samorządowych jest poziom wykształcenia ankietowanych. Im jest ono wyższe, tym częstsze są deklaracje zainteresowania tym głosowaniem. Osoby z wyższym wykształceniem niemal powszechnie (85%) się nim interesują, wśród osób z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym liczba tego rodzaju wskazań sięga nieco ponad połowy (56%). Zainteresowaniu jesiennymi wyborami sprzyjają ponadto – związane z poziomem wykształcenia – wysokie dochody *per capita* i pozytywne oceny własnych warunków materialnych. Spośród grup społeczno-zawodowych największe zainteresowanie deklarują: średni personel i technicy (93%), rolnicy (86%), pracownicy administracyjno-biurowi i osoby pracujące na własny rachunek (po 81%), a także kadra kierownicza i samodzielni specjaliści (80%). Zainteresowaniu wyborami samorządowymi sprzyja partycypacja w praktykach religijnych – wśród osób biorących w nich udział raz w tygodniu interesuje się nimi 78%, zaś wśród praktykujących jeszcze częściej – aż 85%. Natomiast wśród respondentów w ogóle nieuczestniczących w praktykach religijnych i tych, którzy biorą w nich udział tylko sporadycznie, zainteresowanie deklaruje odpowiednio 62% i 64%.

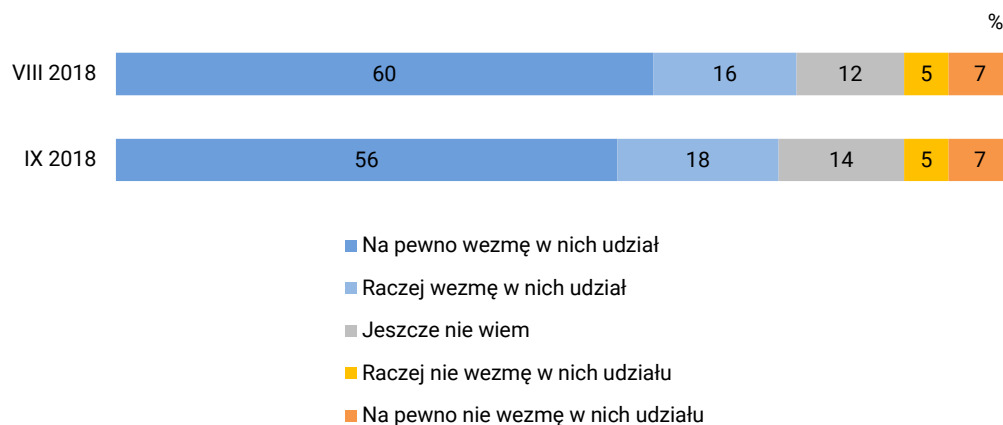
Osoby o prawicowych poglądach politycznych wyborami władz lokalnych interesują się nieco częściej (86%), niż respondenci o orientacji lewicowej (76%) i centrowej (71%), a zwłaszcza ankietowani, którzy nie potrafią określić swoich poglądów politycznych (53%).

DEKLARACJE UDZIAŁU WYBORACH SAMORZĄDOWYCH

Od kwietnia tego roku, a więc od kiedy prowadzimy systematyczne badania nad stosunkiem Polaków do zbliżających się wyborów władz lokalnych, nie tylko deklaracje zainteresowania, ale i zapowiedzi uczestniczenia w głosowaniu utrzymują się na wysokim – wyższym niż w ubiegłych latach – poziomie.

Według zapowiedzi respondentów 21 października do lokali wyborczych zamierza się udać 74% uprawnionych do głosowania, o 2 punkty procentowe mniej niż w sierpniu i lipcu. Większość z tej grupy z całą stanowczością twierdzi, że weźmie udział w tym głosowaniu (ponad połowa ogółu badanych – 56%). Co ósmy respondent jeszcze nie wie, czy pójdzie głosować (14%), niewiele mniej zapowiada, że nie skorzysta z przysługujących im praw wyborczych (12%).

RYS. 4. Czy zamierza Pan(i) wziąć udział w wyborach samorządowych 21 października tego roku?

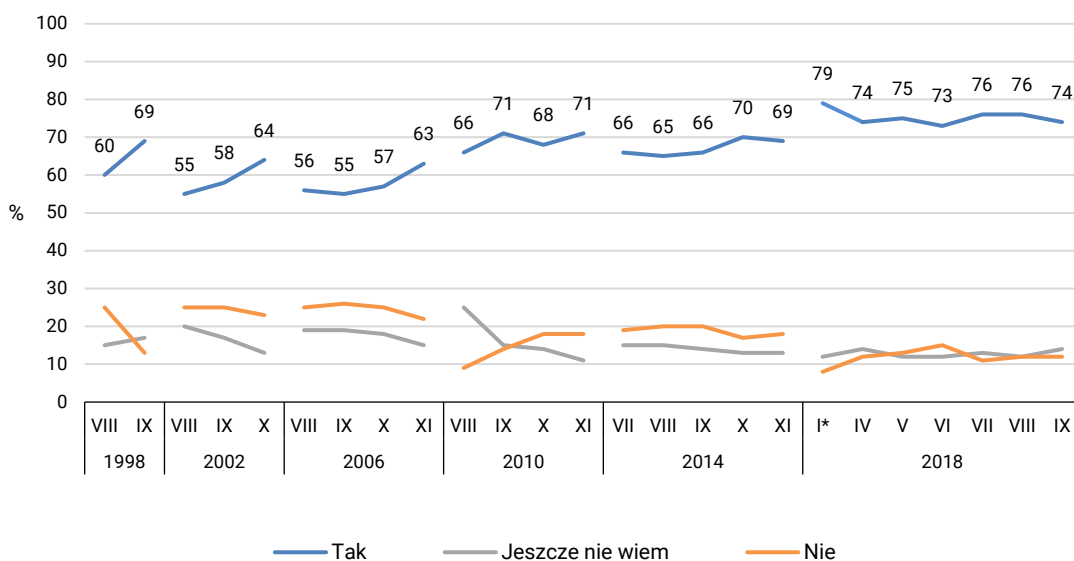


W porównaniu z sierpniem minimalnie obniżył się odsetek deklarujących udział w wyborach samorządowych (spadek o 2 punkty procentowe). Jednocześnie, mimo trwającej kampanii (a może właśnie z jej powodu?), zadeklarowani uczestnicy wyborów są dziś mniej pewni swej decyzji uczestniczenia w tym głosowaniu (spadek odsetka deklaracji „na pewno wezmę udział w wyborach” o 4 punkty).

Trzeba oczywiście przypomnieć, że jest mało prawdopodobne, by Polacy stawili się przy urnach wyborczych tak licznie, jak to zapowiadają. Sondażowe deklaracje odzwierciedlają bardziej sferę wolicjonalną, niż behawioralną – bardziej chęci, wzmacniane jeszcze wyobrażeniami o „właściwym” modelu aktywności obywatelskiej, niż faktyczne zachowania. Jest zatem regułą, że deklaracje sondażowe znacznie przewyższają faktyczną frekwencję. W listopadzie 2014 roku, na tydzień przed poprzednimi wyborami samorządowymi, udział w nich deklarowało 69% badanych, w rzeczywistości zaś uczestniczyło 47,68% uprawnionych do głosowania. Nadwyżka frekwencji deklarowanej w stosunku do rzeczywistej wyniosła wówczas ponad 21 punktów procentowych.

Tegoroczne deklaracje dotyczące uczestnictwa w wyborach samorządowych są powszechniejsze niż w ubiegłych latach. Cztery lata temu, w mniej więcej analogicznym względem terminu wyborów okresie (we wrześniu 2014), odsetek zapowiedzi uczestnictwa w nich był o 8 punktów procentowych niższy niż obecny. Jednak osiem lat temu deklaracje udziału w wyborach były w porównywalnym okresie niższe tylko o 3 punkty procentowe.

RYS. 5. Czy zamierza Pan(i) wziąć udział w nadchodzących wyborach samorządowych?



* W styczniu br. pytanie brzmiało: „Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory samorządowe – władz gminy, powiatu i województwa – to czy wziął(ę)by Pan(i) w nich udział?”. Respondenci mieli do wyboru odpowiedzi: „Na pewno wziął(ę)bym w nich udział”, „Jeszcze nie wiem” oraz „Na pewno nie wziął(ę)bym w nich udziału”

Najczęściej na wybory wybierają się mieszkańcy największych aglomeracji (87%), w miarę spadku wielkości miast częstość deklaracji jest coraz mniejsza – najmniej zdeterminowane do udziału w wyborach są osoby mieszkające w najmniejszych miastach, liczących do 20 tys. mieszkańców (64%). Wśród mieszkańców wsi chęć udziału w wyborach do władz samorządowych jest wyższa (74%).

Udział w wyborach władz lokalnych – tak jak w innych procedurach demokratycznych – trochę częściej zapowiadają mężczyźni (77%), niż kobiety (72%). Im wyższe wykształcenie, tym częściej respondenci chcą decydować o kształcie władz terytorialnych – wśród osób z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym na wybory wybiera się trzy piąte (60%), wśród badanych z wyższym wykształceniem aż 88%. Osiągane dochody również, choć nie tak wyraźnie jak wykształcenie, wpływają na deklaracje uczestnictwa w wyborach – spośród osób o najniższych dochodach (do 899 zł na osobę w rodzinie) na wybory wybiera się 69%, zaś spośród respondentów o najwyższych dochodach (powyżej 2500 zł *per capita*) – 82%. Tak jak w przypadku deklarowanego zainteresowania, na wybory najrzadziej wybierają się najmłodszy z badanych (do 24 roku życia – 62%), najczęściej zaś osoby między 55 a 64 rokiem życia (85%). Wśród grup zawodowych najczęściej chcą głosować przedstawiciele kadry kierowniczej i specjaliści z wyższym wykształceniem (86%), pracownicy administracyjno-biurowi (85%) oraz osoby pracujące na własny rachunek (83%).

Częściej o swoim pewnym uczestnictwie w wyborach mówią również osoby głęboko religijne – co najmniej raz w tygodniu biorące udział w praktykach religijnych, najrzadziej zaś na wybory wybierają się osoby niepraktykujące religijnie. Nieco częściej udział w nadchodzącym głosowaniu

zapowiadają badani o prawicowych (87%) niż lewicowych (81%) i centrowych (71%) poglądach politycznych. Absencji wyborczej sprzyja jednak przede wszystkim brak sprecyzowanych poglądów politycznych – na wybory wybiera się nieco ponad połowa osób niepotrafiących określić swoich poglądów w ramach tradycyjnych kategorii lewicowości i prawicowości (57%).

PREFERENCJE W WYBORACH DO SEJMIKÓW WOJEWÓDZKICH

Według zapowiedzi zadeklarowanych uczestników wyborów, wśród komitetów wyborczych zarejestrowanych na terenie całego kraju szanse na wprowadzenie największej liczby radnych do sejmików wojewódzkich ma Komitet Wyborczy PiS wraz z wchodzącym w jego skład ugrupowaniami. Na kandydatów tego komitetu gotowy jest głosować co trzeci wybierający się na wybory samorządowe (34%). W porównaniu z rekordowymi notowaniami z sierpnia poparcie dla PiS minimalnie spadło, ale w tym przypadku należy raczej mówić o stabilizacji notowań. Na drugim miejscu lokuje się Komitet Wyborczy PO i Nowoczesnej wraz z Inicjatywą Polską, który cieszy się poparciem 15% zadeklarowanych wyborców. W porównaniu z sierpniem stracił on na poparciu (spadek o 3 punkty procentowe). Pozostałe ugrupowania mogą liczyć na mniej liczne reprezentacje w sejmikach wojewódzkich. Na trzecim miejscu plasuje się Komitet Wyborczy Wyborców Kukiz'15, na który chce głosować 8% zadeklarowanych wyborców, o 2 punkty procentowe więcej niż w sierpniu. Po 5% zwolenników mają Komitet Wyborczy PSL (w porównaniu z sierpniem spadek o 2 punkty procentowe) oraz – występujący na naszej liście po raz pierwszy Komitet Wyborczy Wyborców Bezpartyjni Samorządowcy. Podobny wynik jak w sierpniu ma Komitet Wyborczy SLD Lewica Razem (3%, spadek o 1 punkt). Wśród ankietowanych swoich zwolenników znalazły we wrześniu także Komitet Wyborczy Partia Razem oraz Komitet Wyborczy Wyborców Wolność w Samorządzie (po 1% głosów).

Po sierpniowym spadku ponownie wzrósł odsetek wyborców, którzy chcą iść na wybory, ale nie wiedzą jeszcze, jak będą na nich głosować. Obecnie, tak jak w lipcu, ponad jedna czwarta głosujących nie podjęła jeszcze decyzji, który Komitet poprze w wyborach do sejmików wojewódzkich (28%, wzrost o 4 punkty procentowe).

TABELA 1

Na kandydata którego komitetu wyborczego głosował(a)by Pan(i) w wyborach do sejmiku województwa?	Odpowiedzi osób deklarujących udział w wyborach samorządowych według terminów badań				
	V '18 N=963	VI '18 N=716	VII '18 N=717	VIII '18 N=799	IX '18 N=754
	w procentach				
Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość (wraz z Solidarną Polską i Porozumieniem)	29	32	30	35	34
Koalicyjny Komitet Wyborczy Platforma, Nowoczesna Koalicja Obywatelska (wraz z Inicjatywą Polską)	16*	16*	17*	18*	15
Komitet Wyborczy Wyborców Kukiz'15	7	8	7	6	8
Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe	4	7	6	7	5
Komitet Wyborczy Wyborców Bezpartyjni Samorządowcy	-	-	-	-	5
Komitet wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej Lewica Razem	4	2	5	4	3
Komitet Wyborczy Partia Razem	1	1	0	1	1
Komitet Wyborczy Wyborców Wolność w Samorządzie**	-	-	-	-	1
Komitet Wyborczy Ruch Narodowy RP	-	-	-	-	0
Komitet Wyborczy Partia Zieloni	-	-	-	-	0
Inny komitet wyborczy	5	7	4	3	1
Trudno powiedzieć	32	26	28	24	28

* Do sierpnia br. badania były przeprowadzane przed przyłączeniem się do Koalicji Obywatelskiej ruchu Inicjatywa Polska Barbary Nowackiej

** Wskazania dla tego komitetu pojawiły się w kategorii „Inny komitet wyborczy”

Mimo trwającej kampanii wyborczej zainteresowanie październikowymi wyborami do władz samorządowych wśród Polaków nie rośnie. Podobnie nie obserwujemy większego odsetka deklaracji udziału w tym głosowaniu. Co więcej, zdecydowani uczestnicy wyborów są dziś mniej pewni swej decyzji uczestniczenia w tych wyborach niż w sierpniu. Wydaje się, że nie jest to zjawisko nietypowe, podobny układ trendów obserwowaliśmy także przed poprzednimi wyborami. Kampania wyborcza, wielość komunikatów, sprzecznych ocen czy wyborczych zachęt mogą powodować u części wyborców swego rodzaju zagubienie i w konsekwencji powstrzymywanie się od jednoznacznych deklaracji. Zapewne z tego powodu ponownie wzrósł odsetek wyborców o niesprecyzowanych preferencjach. Wzrost deklaracji zainteresowania oraz udziału w wyborach obserwujemy zazwyczaj dopiero na krótko przed dniem głosowania, kiedy wszyscy, którzy chcą głosować, muszą się już na coś zdecydować.

Po zamknięciu procesu rejestracji komitetów wyborczych przez PKW i ogłoszeniu listy startujących, na naszej liście odnotowaliśmy pewne zmiany. Pojawienie się we wszystkich województwach nowych podmiotów – komitetów wyborczych wyborców – sprawiło, że siłą rzeczy poparcie dla większości

komitetów, za którymi stoją partie polityczne, obniżyło się. W relatywnie największym stopniu spadły notowania komitetu wyborczego PO i Nowoczesnej, przy zupełnie minimalnym spadku wyniku najgroźniejszego konkurenta – komitetu wyborczego PiS. Jedynie Komitet Wyborczy Wyborców Kukiz'15, startujący w gronie komitetów niepartyjnych, poprawił swoje notowania. Bardzo dobry wynik osiągnął występujący na naszej liście po raz pierwszy Komitet Wyborczy Wyborców Bezpartyjni Samorządowcy. Wydaje się, że niepartyjne komitety wyborcze mogą być w nadchodzących wyborach samorządowych źródłem niespodzianek.

Opracował

Krzysztof Pankowski